

Rasistowskie statystyki

31 października 2017

Szwedzka policja oraz rząd w obawie przed oskarżeniami o rasizm nie tylko ukrywają przestępstwa popełniane przez tzw. uchodźców (rzekomo same kobiety i dzieci!) z Afryki i Bliskiego Wschodu. Władze nie pozwalają Radzie Przeciwdziałania Przestępstwom (BRÅ) wykonać statystyk dotyczących wykroczeń popełnianych przez imigrantów. Znając silnie ubogaconą kulturowo Szwecję można przypuszczać, że ktoś najwyraźniej ma coś do ukrycia. Tak się złożyło, że jeden z mieszkańców postanowił przeprowadzić badania na własną rękę, skupiając się na imigrantach i nie ukrywając, że nie popiera polityki migracyjnej swojego kraju. Co zaskakuje, autor badania nie został oskarżony o rasizm!

Pisarz Joakim P. Jonasson przeanalizował przestępstwa popełniane na tle seksualnym, popełniane w latach 2012-2017. Od maja do września roku bieżącego zgromadził w sumie ponad 4 tysiące wyroków sądowych. Nie udało się jednak zebrać wszystkich danych, ponieważ sądy w miastach Haparanda i Norrtälje odmówiły współpracy.

Jonasson opublikował wyniki swojej pracy, które jednoznacznie pokazują kto i w jakim stopniu odpowiada za przestępstwa na tle seksualnym na terenie Szwecji. Poniższe fakty nie pozostawiają żadnych złudzeń.

- 95,6% gwałtów popełniły osoby o zagranicznym pochodzeniu;
- większość gwałtów zostało popełnionych przez Somalijszczyków, Erytrejszczyków, Algierczyków, Irakijszczyków i Gambijszczyków;
- większość gwałtów dokonano w Sztokholmie, Hudiksvall i Eskilstuna;
- 84% ciężkich gwałtów popełniły osoby o zagranicznym pochodzeniu – w pierwszej kolejności są to Somalijszczycy,

Irakijczycy i Afgańczycy, a za nimi Szwedzi;

- 66% ciężkich gwałtów popełniły osoby ubiegające się o azyl lub osoby, które otrzymały pozwolenie na pobyt na terenie kraju;

- grupy narodowe o najwyższym prawdopodobieństwie popełnienia ciężkiego gwałtu to Algierczycy, Afgańczycy, Tunezyjczycy, Marokańczycy oraz Palestyńczycy;

- 90% zbiorowych gwałtów zostało popełnionych przez mężczyzn z innych krajów, co czwarty gwałciciel działający w grupie był Afgańczykiem, tylko 6,7% sprawców to rodowici Szwedzi;

- większość gwałcicieli działających w grupie zostało skazanych w Ystad, Eksjö i Uppsala;

- obcokrajowcy znacznie częściej atakują Szwedów niż innych obcokrajowców;

- w ostatnich latach odnotowano drastyczny wzrost gwałtów homoseksualnych – 85% skazanych za udział w grupowych gwałtach homoseksualnych to Afgańczycy;

- odsetek skazanych Szwedów spada od 2013 roku i gwałtownie spadł w ciągu ostatnich dwóch lat;

- przestępstwa najczęściej popełniane przez Szwedów to wykorzystywanie seksualne dzieci i posiadanie/oglądanie dziecięcej pornografii.

Statystyki te są bardzo szeroko komentowane przez szwedzkie społeczeństwo oraz lokalne media. Nikt nie odważył się oskarżyć Joakima P. Jonassona o rasizm czy mowę nienawiści – przynajmniej na dzień dzisiejszy. Porównanie powyższych danych z innymi badaniami jest praktycznie niemożliwe – ostatnie statystyki tego typu zostały opracowane przez agencję rządową BRÅ w 2005 roku i dotyczyły one przestępstw w latach 1997-2001.

Autor raportu podsumował, że w Szwecji istnieje 541 razy większe ryzyko, iż gwałtu z napadem dokona Algierczyk niż Szwed. Tak wyglądają statystyki! Informacje tego typu uderzają przede wszystkim w rząd, który doprowadził do katastrofalnej sytuacji w kraju. Pytanie oczywiście brzmi czy Szwedzi przebudzą się i zrobią porządek ze swoim krajem, czy też załamą ręce i wywieszą białą flagę. Najbliższe wybory odbędą się 9 września 2018 roku a według różnych sondaży, antyimigrancka partia polityczna Szwedzcy Demokraci ma duże szanse na zwycięstwo.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Pjjonasson.wordpress.com, Friatider.se

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl